

*Z Brynu d. 19. Sierpnia.*

Od granic tureckich odbieramy wiadomość pod d. 8. t. m. że względem ciągłych uzbrojań się W. Wezyra nie można jeszcze dokładnie wiedzieć, czyli one są przeciw Widynowi i Belgradowi, lub tylko przeciw Romelii i Grecyi przeznaczone. W Konstantynopolu największa względem tego panuje tajemnica, zatem każda strona się trwoży, zwłaszcza, że te uzbrojania są tego rodzaju, iż na wszystkie miejsca mogą być razem użyte. Belgrad osobliwie jest jeszcze zawsze zatrwożony wieściami o synu zamordowanego bazy. Tymczasem d. 6 t. m. pocieszyli się Jan czarowie cokolwiek, gdy nadszedł dla nich roczny żołąd, skąd wnoszą, że jeszcze są w łasce u W. Sułtana, a zatem nie mają się przy czyny obawiać więcey kary. Okoliczność tę nawet wystrzałami z armat obchodzili.

*Z Berlina d. 9. Sierpnia.*

Dwor nasz zawdziął dziś żałobę na 3 dni, po zmarłym Landgrafie Hessen-Philipschal-Barchfelden. Zeszłego czwartku Król Janc dawał audyencyą pożegnania, odieżdżającemu stąd nadzwyczajnemu i pełnomocnemu ministrowi P. Reden, a wstępną jego następcy P. Ompteda.

*Z Frankfurtu d. 8. Sierpnia.*

Jedno z naszych publicznych pisar mówi

dziś, że zawarta została nieiaka koalicya, czyli przymierze między Rosyją, Danią i Szwecyją, lecz jeszcze cel iey nie wiadomy.

*Z Florencyi d. 1. Sierpnia.*

Przez umyślnego gońca odebraliśmy tu wiadomość z Liworna, że generał Murat przybył tam w towarzystwie wielu oficyerow z Medyolanu. Dwor nasz wysłał tam P. Serristori dla powitania go imieniem iego.

D. 30 p. m. odprawiono tu uroczyste exekwii za zmarłego naszego monarchę Ludwika I.

Z Bononii dowiadujemy się, że legion włoski pod dowództwem generała Zanoniego przybył d. 27 do Imola, a nazajutrz poszedł do Ferrary.

*Z Londynu d. 9. Sierpnia.*

P. Matthiezen, jeden z znakomitych kupcow, przybył tu wraz z P. Hez jako umocowany od Miasta Hamburga, aby względem blokady Elby rządowi naszemu przełożenia uczynił.

Dziś z rana przed domem poczty przylepiono uwiadomienie, że wszelkie związki z Francją ustaia.

Podpótkownik Hannoverowski von der Dehon, wszedłszy w służbę angielską, zatrudnia się wystawieniem oddziału piechoty i jazdy z samych rodowitych Niemcow.

Wszyscy siodlarze i konie do nąęcia pod Toulon 9 Lipca, gdzie także admirała mający w Londynie, ofiarowali rządowi swoy Campbell] oczekiwano.

Wiadomości Gospody Loyds: Do Gibraltaru zaprowadzonych okrętow francuzkich z St. Domingo, Martyniki, i z wyspy francuzkiej płynących jest 9. Zatrzymanych tamże 10, między innymi Bonaparte, pod rozkazem kapitana Hauzen z Cetty do Hamburga płynący. Do angielskich portow zawinęło 5 nieprzyjacielskich okrętow, a 5 neutralnych zatrzymano.

Jedna francuzka zdobycz, zaprowadzona do Deptford, była natadowana długimi nożami i szablami. Noże mają skład szczególniejszy i w pewnym względzie, są tak iak krzywe ogrodnicze noże.

Z Alexandryi, Malty i Gibraltaru 16 statkow przewozowych w Plymouth stanęło, na których 8my, 23ci, 25ty, i 48my regiment piechoty, a 26ty dragonii przyplłynęły.

Wysłano do Guerasey kilka armatnych brygow.

Lord Elgin otrzymał pozwolenie od francuzkiego rządu, używania kąpieli w Bareges.

Podług listow z Gibraltaru, wspomniane wyżej przybyte stamtąd regimenta mają być zastąpione przez oddziały szwajcarskie Rolle i Dillona. Jedna francuzka fregata o 40 armatach, ta Revanche, od niejakiego czasu przy ciałninie czuwała tamteyszey, kilka zdobyczy zabrała i kupieckim statkom z Gibraltaru wyysć nie dozwoliła.

Wczoray zesła się rada gabinetowa ulorda Hawkesbury. Powiadają że lord Pelham, dla słabości zdrowia swoy urząd złoży.

Onegdaj rozeszła się wiadomość, iakoby lord Nelson na morzu śródziemnym z francuzką przewozową miał się spotkać flotta, płynąca do Egiptu z 25,000 woyska. Ale ta wiadomość nie potwierdziła się.

Nasza przedtulońska eskadra, pod wodztwem R. Bikertona, składa się z 9 liniowych okrętow. W Tulonie ma się ich znajdować 11, ale jeszcze nie są w stanie wyysć pod zagle. Podobnie i lord Nelson przybył

Rozmaici Parowie ofiarowali się kompanie i oddziały konne własnym kosztem na usługi Króla Jmć wystawić, i to ich oświadczenie już jest przyjęte.

Dwie polowe piekarnie, na 60,000 woyska, założono przy Tunbridge.

Pan Józef Banks już prawie ukończył wielkie Botaniczne dzieło. Same blachy dla wybicia rozmaitych roślin, do 12,000 f. szt. go kosztują.

Parlament będzie we czwartek odroczoney, i zniydzie się dopiero w Listopadzie.

Sam Londyn z przyległościami dostarczy 200,000 woyska, a biorąc tylko 9 hrabstw naszych, przeszło do miliona będzie z nich zdatnych do broni. Rozmaici nasi aktorowie, przychylając się do czynionych zapisow na Gospodzie Loyds dochod cały składają w tym celu i grają z ochoty.

Rozeszła się tu była pogłoska, iż w klasztorze u Benedyktynek w Marnhul broń dla Francuzow była ukryta i brat Bonapartego tamże przechowywany; ale za rozpoznaniem rzeczy, zupełnie się zmyśloną pokazała.

Jeden officyer sztabowy, będący na żoł-

dzie angielskim został z swemi papierami za-aresztowany. Nieiaki Fussel ofiarował się co tydzień rządowi 2,000 szpisow za darmo dostawić.

Lord Keith, który się w Shernez znajduje, takie środki przedsięwziął, że za danym hasłem z najdalszemi brzegami jest w związku.

Xżę Esterchazy darował Xięciu Walizyi muła, a ten darował go Xięciu Malbrougowi.

Powiadają, że P. Jork na miejsce lorda Pelhama, zostanie sekretarzem stanu w wydziale wewnętrznym, a P. Bragge ma być sekretarzem woynny.

Okręt the Friends Hope, z Neapolu do Hamburga płynący przyprowadzony jest do Portsmut. Znowu 4 kupieckie hollenderskie z Grölandyi schwymano okręty.

Dworska sobotnia gazeta donosi o zabraniu dwóch korsarzy, Courier de Terre Neuve, o 4 armatach i 50 ludziami z St. Malo, i Atalaut o 150 ludziami, 22 armatach. Zabrał je nasz Plantagenet z oddziału przed Bresteńskiej floty. 25 i 30 Lipca urzędowe doniesienie potwierdza także zabranie prowiantowego okrętu powracającego z Martyniki do Rochefort o 22 armatach, tudzież wojeńskiego Brygu l'Eperrier o 16 armatach i 90 ludziami, powracający z Gwadelupy z depe szami do Orientu. Nasze pisma utrzymują, że Hieronim Bonaparte znajdował się na tym brygu; lecz dworska gazeta uie o tym nie mowi. Pisma nasze mówią iednak, że Hieronim Bonaparte był przebrany, i jego sprzęty znajdowały się na tym Brygu.

Dzisiejsza dworska gazeta zawiera w sobie doniesienie kapitana Sutton, z okrętu liniowego Victóri z eskadry lorda Nelsona, o odzyskaney bywszey angielski fregacie nazwiskiem Ambuscade o 32 armatach i 187 Fran-

cuzach. Zabraný jest także podług tey samey gazety francuzki Schouer o 16 armatach i 56 ludziami przy Guernsey. Taż sama gazeta mieści w sobie bardzo wiele patryotycznych odezw i postąpień na wyższe stopnie w woysku.

Statek listowy Beresford do Liverpool płynący, rozbił się i do 30 ludzi utonęło. Sławny Incedon i dwoch innych wirtuozow zostało uratowanych.

P. Sheridan chce wnieść w parlamencie adres podziękowania ochotnikom.

Xżę Dewenshire wystawił oddział ochotników z 500 ludzi złożony, P. Westmarland z 600, hrabia Fiewiliam podobnyż, a P. Pitt będzie miał rewiią nad 600 ludziami z Cinque-Portu. Wielu także postąncow stanu zapisało się do służby.

Z Dublina pod dniem 4 Sierpnia donoszą: "Pożar buntu nadto wczes wybuchnął. Jeden strażnik przeglądający 23 Lipca skład towarow, wszedł do domu iednego przekupnia w Dublinie. Za otwarciem drzwi widzi w kramie 2 ludzi zielono ubranych. Aby nie bydz wydanemi, chcieli go zabic, ale gospodarz ich pogodził. Zaraz potem tenże strażnik uyrzwał mnostwo w piki uzbroionych ludzi, biegnących po podworcu; potem kilka wystrzałow słyszy na ulicy, a zielono ubrani ludzie zaczęli kłac, że 3 godzinami wczesniej zaczęto."

"Czternaštu pospolitych ludzi, co się na S. Tomasza ulicy zebrali zaraz sprząntono. Dwoch z pomiędzy nich innych wydali. W innym domu wzięto ieszcze 15 ludzi; między którymi i dway zaboycy lorda Kilwarden znajdować się mają. Adwokat Holmes siedzi ieszcze w Newgate. Zuany buntownik Emet ieszcze nie jest schwytny. Z Werfordu, Gore, Eniscorty, Derry, Galway i B. stafo, poprzychodziły listy do Dublina, że tam wszę-

dzie panuie spokojność. W Dublinie straż nieprzełtanna. Dziś 4 Sierpnia ma wypaść wyrok wojskowy na wielu połapanych wzeszłą sobotę. Jeden także znaczny chirurg rannego opatruiący buntownika, bez dania wiedzy o tym rządowi, został zatrzymany. D. 1 Sierpnia rozmaite kąty po zamiastem były przeglądane, ale mało bardzo broni było znalezioney. Wielkie są podobieństwa, że ludzie z ramienia francuzkiego zesłani, bardzo byli w tym kraju czynnemi, a ponieważ wszelka ostrożność względem nich jest zachowana, więc się należy spodziewać, że wszyscy będą pochwytni. Czytałem prawie list z twierdzy Duncom do mnie pisany, w którym jest wzmianka o zaaresztowaniu iednego officjera, ponieważ wszystkie armaty wzamku (przy Waterford) zagwożdzone były. Rozmaici Francuzi w Dublinie są pochwytni, i jako dający podniecie do buntu do więzienia oddani.,,

Inny list z Dublina pod 5. Sierpnia wspomina, iakoby jen: buntownikow Rufsel, który w północney Irlandyi rozpisal manifest, był zatrzymany. Oprócz lorda Kilwarden, wyciągnęli także buntownicy na dniu 23 Lipca nieiakięgo strażnika P. Leek z pojazdu, i niemilofsiernie skulił pikami. Znakomiti tuteysli katolicy, podali wice krolowi adres, na pokazanie iak są przerażeni okropnością świeżęgo spisku. Do Korku nieustannie podeyrzane zewsząd sprowadzają osoby. Woyska z Malty i Gibraltaru już tam stanęły. Jeszcze nawet d. 4 zatrzymano w Korku iednę osobę która dniem wprzody na iednem portugalskim okręcie przybyła. — Był to Francuz, który dnia 23 Lipca stanął na czele buntownikow w Dublinie. Odnogi tego zaburzenia dały się widzieć po całej Irlandyi. Za niektórych kupcow, których zatrzymano w Korku 20,000 f. szt. w zakład dawano, aby ich tym czasem wypuścić na wolność.

Rząd tuteyszy (piszą daley z Dublina) dowiedziat się, że trzy cudzoziemcy do Liverpool uciekli z Irlandyi, a wziawszy pocztę w dalszą do Londynu udali się drogę, gdzie w przeszły poniedziałek stanęli. Jeden z naszych postaćow stanu, natychmiast postany był do Harwichu, dla zayścia im drogi, i aby ich zaraz śledzić w Londynie. Zastano ich wszystkich trzech w domu iednego Irlandczyka przy Fitzroy Square. Już są wysłuchani na sali urzędowej w domu lorda Pelhama. Dwaj są bracia rodzeni i pod straż oddani, trzeci na wolność puszczoney. Słychać, że wielu z francuzkiego ramienia tutaj zesłanych, po gorach Wiklowa pochowało się w Irlandyi.

Wspomnieni wyżęcy cudzoziemcy, co się z Irlandyi tutaj schronili, udają się za Włochow, iakoby z Liworna umyślnie przybyli dla przypilnowania sprawy, na której im wiele zależy. Będą w domu postaća stanu dopoty zoltawać pod strażą, dopoki o ich rzetelności wywodu, przekonania zupełnego nie będzie.

Postaniec stanu Hunterson, sprowadził iednego Anglika iako wiźnia do Bristolu, za dochodzenie głębokości tamteyszych nadbrzeżow, i ponieważ dwa sfalszowane pisma Xcia Jorku i kopia listu do iednego francuzkiego officjera przy nim znaleziono. Upoważniony mniemanem świadectwem Xcia puścił się w podróż, a wziawszy czołna zwiedzał pobrzeża.

Teatr w Dublinie dla zamieszek w kraju w dzień tylko teraz bywa otwierany. Komedye zaczynają się o 12 w południe. Tamteysli aktorowie prawie wszyscy podali się na ochotników,

---

Dnia wczorajszego hrabia Suffolk zabrał głos w wyższej izbie: W tak smutnym terazniejszym (mowił on) położeniu

powiniennem z miejsca mojego osobną radę woyskową proponować i życzyć. Srodki takowe od wszystkich Europejskich narodow były przyjęte, a nayszczególniej Francya, wczacie ostatniey woyny bardzo wiele takimi drogami dokazywała. Wszak nawięcey plany Karnota i innych członkow rady do nacyelniejszych zwycięstw pomogły. Przez kogokolwiek bądź uczyniona uwaga, była pilnie roztrząsniona i podług swoiey oceniona wartości. Wielu z naleyjszych francuzkich jenerałow z podania rady zostało odkrytych. Jenerał Hoche, na ow czas ieszcze sierżant, podał swoje uwagi względem prowadzenia woyny, a z tego powodu nagle na stopień wyższy postąpił, i w samym skutku pokazał iak tego był godzien. Staralem się ten interes iak najmocniej popierać i napisałem z tego powodu list do J. K. Mci, i natychmiał była mi pozwolona audyencya, iednak ministrowie nic dotąd ieszcze nie zrobili, iakkolwiek rzecz samą mowi za sobą. Ządałem potem dwa razy, ale zawsze na próżno, abym mógł być bydz przedstawiony naywyższemu wodzowi. Ofiarowałem się, moie uwagi sekretarzowi Krolewicza Jmć przełożyć, ale moiey gotowości w tem punkcie ani przyjąć nie raczył. Nie sądzę, żeby naczelnuy wodz, przez odrzucenie moiego podania, moiey osoby chciał pokazać pogardę, ile że mam za sobą ciągłe w woysku 47 letnie doświadczenie, i nie iedno ważne uskuteczniłem zlecenie i w każdym zdarzeniu moją wypełniłem powinność. Krolewicz Jmć, dla tylu rozmaitych swoich zatrudnień ani może wszystko widzieć. Nakoniec moy projekt rady woyskowej, nie jest bynajmniej z uymą uszanowania dla zacnego Xcia. Pierwszy lord admirałicyi ma osoby przydane sobie do rady. Minister zasięga pomocy od rady gabinetowey. Lord kanclerz może do sędziow po radę się

udać. Wię przy tylu przykładach, wniosek moy względem rady woyskowej nie może bydz z uymą uszanowania. Zanoszę także skargę moię i o to, że mimo dobrowolnego oświadczenia się moich włościan, w liczbie 500 chcących służyć podemną, lubo i o tem naywyższemu naczelnikowi doniosłem, żadney iednak odpowiedzi nie odebrałem. Wspomnieć także muszę parcyalny wybor officyerow, bo prawdziwie z żalem się patrzę, że tak zacny officyer iak iest lord Moira nie iest użytym. Już w roku 25 życia swoiego mężtwem się wstawił, a dziś ma bydz niezdolny do prowadzenia woyska. Rowniez i odmowienia ofiarowanej służby tak zacney osoby (Xcia Wallizyi) chwalić nie mogę, bo iezeli regiment, którego iest wodzem, zostanie zawołanym do służby, na ow czas Xiążę poydzie pod rozkaz mlodszych officyerow. Oziębłości miała Londynu także przeminąć nie mogę. Za czasow Elzbiety inny wcale wzor z siebie dało: zamiast 5000 wystawiło 10,000 woyska, a zamiast 15 okrętow 30.

Lord Hobart był tego zdania, że ustanowienie osobney rady woyskowej, wcale iest nie potrzebne, ile że J. O. Xiążę, wiele bardzo znakomitych talentow officyerow ma przy boku swoim, mogących mu służyć do rady, nakoniec iest to chcieć zniżyć dostojność naywyższego naczelnika, a przez to wciąć ziednoczoną w nim siłę.

Powyższy więc proiekt, za przystąpieniem do głosow, bez zbierania ich nawet został odrzucony.

D. 5. Sierpnia Xiążę Norfolk bardzo temu w izbie wyższej przyganiał, że cudzoziemcy od taxy swoich pieniędzy w bankach złożonych, mają bydz wolni, to albowiem dać może powod do wielkich oszukaństw. Lord kanclerz utrzymywał przeciwnie, że cudzoziemcy, złożywszy swoje w naszym kraju

małutki, w dobrej wierze i w ufności swoich procentow, żadną miarą nie powinni być skrzywdzonymi, bo inaczej angielskie papiery w Europie upadną. Ale Xiążę Norfolk odpowiedział, że większa część cudzoziemców iedynie dla widokow swoje pieniądze w Anglii złożyła, i zakupiwszy w niższej cenie papiery, teraz w nierownie wyższej swoje summy wydobywają, zaczem za bezpieczeństwo summ swoich i sweie w zyskach widoki, choć cokolwiek zapłacić powinni. Wniosek ten był odrzucony.

Morawscy bracia i Kwakrowie są od służby uwolnieni, iako też i sternicy od kupieckich okrętow.

Siedmiu jenerałow, na których czele iest Xżę Jorku będzie codziennie wojenne posiedzenia odbywać, a wypadki swoich naradzeń J. K. M. przesyłać.

Król Jmć zwiedzi w krotce oboz pod Coxhead. Już wszelkie czynią przygotowania do iego połowey wyprawy.

*Z Sztokolmu d. 26. Lipca..*

Wczoray po południu, Królestwo Jchmość i Królowna Zofia Wilhelmina, poiechali lądem z zamku Haga do Dalaro, z tamtąd na fregacie Camille płyną do Stralsundu. Następca tronu zostaie tu.

Rejencya wybrana podczas niebytności Monarchy, składa się z hrabiow: Wachtmeistera, Fersena i Ugglas, baronow: Ramel i Cederström, PP. Ehrenheim, Zidet i z jenerałow: adjutantow lądowey i morskiey siły, baronow: Vegesach i Rayalin.

*Z Stralsundu d. 5. Sierpnia.*

Królestwo Jchmość przybyli tu onegdaj. Witani byli wystrzałami z armat na wałach i odgłosem dzwonow. Cały garnizon wystąpił tam pozostać musieli. w paradzie. Przy wysiadaniu z okrętu przyimowani byli od stanów i kommandanta forte-

cy. Klucze miasta złożone przed sobą, Król Jmć oddał na powrot. Wczoray Królestwo Jchmość byli na wielkiej woyskowej paradzie. W południe wielka była audyencya u Króla, a po obiedzie u Królowey. Wieczorem Król obieżdzał konno fortyfikacye. Dziś były znowu audyencye u dworu.

*Z Paryża d. 8. Sierpnia.*

Pierwszy konsul iest tu ciągle z podróży swoiey na d. 13 t. m. spodziewany. Dnia 5 przybył przez Namur do Givet, obeyrzał fortyfikacye Charlemonu, a d. 6 przyjechał przez Rocroy przy wystrzale z armat i ogłosie dzwotow do Mesieres. Tamteyszy prezydent oddając mu klucze od miasta wyraził: "Oddaie Ci, Pierwszy Konsulu, klucze od pańienki ieszcze twierdzy, przeciw której siła Karola V. nie wskorac nie mogła. To powożenie winniśmy nie tak obronie naszych słabych murów, iako raczej naszemu patryotyzmowi i mężtwu Bayarda, którego sztandar widzisz teraz na Twoie uczczenie powiewający. Do wyższych, niżeli ten rycerz powołany przeznaczeń, jesteś rownie iak on bez boiaźni i nagany; podobnie iak on napełniłeś Włochy odgłosem Twoich bohaterских czynow; on zalecił się zręcznym cofaniem, Ty zwycięży, i t. d.,

Po powrocie do Paryża, wyiedzie pierwszy konsul do Brestu, gdzie się woyska polżniwach zgromadzą.

W Tuillery czynią wielkie przygotowania na uroczysty obchod imienia pierwszego konsula.

Gdy basza Kairski, pod czas buntu Tahera baszy, z Kairu musiał uciekać, towarzy-

to mu przeszło 50 Francuzow, którzy dla choroby po wyściu naszej armii z Egiptu,

Institut narodowy daie 6000 fr. na uzbrojenia przeciw Anglii.

Monitor donosi o zabranii 23 okrętów angielskich.

Siedmnaście do tychczasowych biskupstw w Piemencie, zostały teraz przez bułę papieżką na 7 i arcybiskupstwo turyńskie zredukowane. Rząd nasz kazał to pod czas bytności swoiey w Leodyum ogłosić.

Korsarz la Blonde w Bordeaux przez kupcow Grammont Chegaray i komp: uzbroiony, przyprowadził tam angielski-wschodnioindyjski okręt mający ładunku za 3 mill. fr.

Z Brestu w oczach angielskiej floty wyszedł konwoy z 20 statkow złożony, pod zastaną woiennego okręta.

Nasza fregata Infatagable z St. Domingo zawinęta szczęśliwie do iednego z naszych portow. W drodze dowiedziata się dopiero od duńskiego okrętu o wybuchły wojnie.

Portugalski okręt Vasco de Gama o 74 armatach po 3 godzinney bitwie zatopił i algierską szebekę, a drugą zabrał.

W departamencie Landes spaliło się na 5 mil lasu.

Konsul Lebrun ieszcze do Paryża nie powrocił.

Pensye dla francuzkich kawalerow Maltańskich mają teraz bydź oznaczone.

*Dnia 9. Sierpnia.*

Wiemy już pewnie, że pierwszy konsul ponowił neutralnym mocarstwom zapewnienie, że z strony Rzplcey francuzkiej w żaden sposób neutralność północnych Niemiec nie będzie naruszona, i że działania francuzkiej armii rozciągają się tylko do Hanoweru. To zapewnienie miał także pierwszy konsul oświadczyć kr. pruskiemu radcy Lombardowi w Bruxelli.

Jenerał Ruska dał na uzbroienie przeciw Anglii 600 fr.

Wiadomo już, że pierwszy konsul wyznaczył 300,000 fr. na wybudowanie znowu przedmieścia leodyjskiego Amercoeur. Sto

tyśący fr. ma już bydź na ten koniec w muni-cypalney kassie d. 21 Września złożonych za skarbiec kościoła S. Lamberta, który do Hamburga uwieziono.

Część konsularney gwardyi już tu wczoray powrociła, rownie iak konsul Lebrun.

Gdy Henryk IV. po uspokoieniu Francyi obieźdzał prowincye, wszędzie był znay-większą radością przyymowany. Za powrotem iego do Paryża wyszli Paryżanie na przeci-wko niego na przedmieście S. Antoniego, i od tego czasu przydano mu nazwisko wielkiego Henryka. Tuteysze pisma przywodzą tę okoliczność z powodu powrotu pierwszego konsula.

Angielski poseł w Madrycie uczynił mocne przełożenia; tymczasem Angliia życzyta-by sobie zachować pokoy z Hiszpanią.

Zaraz po żniwach zgromadzą się woyska do wylądowania do Anglii na północne nasze brzegi: z kaźdey półbrygady pieszey idą tylko dwa pierwsze bataliony, a trzeci zostały w odwodzie. W środku Września odprawi pierwszy konsul nad wszystkiei temi woyskami rewiią.

*Z Bruxelli d. 11. Sierpnia.*

Zrozkazu ministra marynarki włożono w Belgii embargo na wszystkie większe kupieckie okręty, tak iednak że nikt w własności swoiey nie będzie pokrzywdzony. Te okręty są przeznaczone do przewiezienia woysk do Anglii.

Zbroiowni Ryffel, Douay i Dunkierki wywieziono bardzo wiele artyleryi, którą płaskie nasze statki będą uzbroione. Konsul Lebrun potwierdził rozkaz uzbroienia okrętow w Belgii.

Angielscy ieńcy, których stąd do Walencieny przeprowadzono, prosili o pozwolenie, aby mogli znowu do Bruxelli powrocić; lecz im odmowiono.

Z Dunkierki, Kale i Hawru wiele bardzo armatnych szalup i płaskich statków wyszło dla złączenia się z wielką flotylą w Boulogne.

Zamek Arcy Xcia Karola, który Arcy Xżna Chrystana za 2 mill. ryń. wystawiła, będzie d. 15 Września w 21 oddziałach sprzedany.

*Z Hamburga d. 11. Sierpnia.*

P. Professor Robertson, nasz zacny powietrzny żeglarz, dał nam dziś w południe, porywający drugi raz widok powietrzney żeglugi. Od małej bardzo liczby prywatnie zapisujących się wezwany, iedynie tylko za powołaniem honoru i gorliwością o dobro nauki idący, wznosił się na powietrze w napętnionym mocno balonie z pod Flerus, na blichu P. Hamel, przedmieściu S. Jerzego, o 3 kwadransach na pierwszą wśród radosnych okrzyków zebranego ludu. Nieustraszonego jego przyjaciela P. Lhoest, podobnie jak on rodem Francuz, nieodstąpił go i teraz. Z wznoszący się łożdzi powiewał francuzką, a P. professor Robertson hamburską banderą. Na hasło ognia z armaty, nastąpiło ich na powietrze wzniesienie się. Jeszcze o 11. puszczone mały balon dla doycia iaki był wiatru kierunku. Pokazało się że był dość mocny od strony południo-zachodniej, niebo nie było tak czyste jak za pierwszej Robertsona podróży, ale widok tym więcej był okazalszy. Gdy w obliczu zewsząd i na przedmieściu i po wsiach zgromadzonego ludu przez pół godziny coraz się wyżej wynosił, i za pomocą zwanego spuszczałnika, wolno spadającego spuścił w koszu koguta, wzbiał się po nad niektóre niżej pod nim wiszące tumany, potem z wśród obłoków wyszedł z balonem cały iasniejący od słońca promieni, zniknął znowu z oczu, aż nakoniec zginął zupełnie w przez się czystym Etherze. Jeżeli, jak się zdaie podług kierunku pędzony od wiatru na morze Bałtyckie, nie był przymuszony zno-

wu się spuścić, to zapewne przeszły doszedł wysokości, a może przy terażniejszym nierównie potężniejszym wiatrze, wyżej się ieszcze wzniesie. Na wszelki przypadek należy się z tey żeglugi ważnych spodziewać wypadków z fizycznych jego dochodzeń, ponieważ P. Robertson oprócz przysposobionego przez siebie przygotowania, wiele bardzo innych od różnych jeometrow i sławnych fizyków dla robienia doświadczeń w górnych krainach zafiągnął wiadomości, i łożdź swoją rozmaitemi na ten koniec sprzętami należycie wyładował. Z różnych stanowisk, wszędzie go pilnowali jeometrowie do iakiey wysokości dosięgnie. W krotce nas P. professor opuści; wybiera się w podróż do Petersburga; ale znajdzie mąż ten i tam zapewne ten sam szacunek i poważanie, których pamięć u nas zostawia, a których ze wszec miar tak jest godzien.

*D. 12. Sierpnia.*

Dziś po południu o 4 godzinie stanął tu P. professor Robertson z swoim odważnym i wielkiej przezorności przyjacielem P. Lhoest, wśród niezmiernych ludu okrzyków, wracając z swojej podróży z taką chwałą podjętej. Podróż ich trwała do godziny 2giej po południu. A ponieważ wiatr pędził balon na morze Bałtyckie, i napowietrzna burza głęboko niżej pod balonem swoje tumany snująca, widok morza całkiem zasłaniała, zatem to wszystko zniewoliło podróżnych bez zapuszczania się wyżej spuścić się na ziemię. To nastąpiło na błoniach holsztyńskich, o półtory mili od Lubeki. W przeciągu więc iedney godziny odbyli mil 8. i powrocili przez Reinfelden do Hamburga. Poźniej doniesiemy o uczynionych przez P. Robertsona doświadczeniach względem magnesu, elektryczności chmur, i względem doycia innych przedmiotow w powietrznych krainach.

## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 28. SIERPNIĄ 1803.

*Dalszy ciąg o Indostanie.*

Maratowie zamieszkują wielki środek gor zachodniego pół wyspu pod 25 stopniem północney szerokości; podlegają Królowi mieszkającemu w Sefera, na wierzchołku gory Seragi w zbudowanym zamku.

Królowie ich mają tylko, iak większa część wschodnich Xiążąt, powik zchowną samowładność; prawdziwa moc królewskiej powagi zoltaie w reku pierwszego ministra. Teraz panujący minister Balagiru, Marat z pokolenia Braminow, nie zostawia Królowi swemu panu iak tylko czczą okazałość. Ten zamknięty w swoim pałacu odbiera same uszanowania okazy i podległości, które razem iego zakrywają niewolą; otaczająca go straż, iest zarówno przeznaczona nie wypuszczać go z pałacu, iako też czynić mu honory. Balagiru opanował zupełnie styr rządu; stanowi wojnę lub pokoy; prowadzi negocyacye, słowem wszystkimi interessami narodu kieruje. Nigdy Króla nie widzi i daleko od iego dworu mieszka; pisuje tylko do niego znaywiększym w prawdziuszauowaniem, ale nie zdaje mu nigdy sprawy ani oasztych rzeczach, ani względem przyszłych podaie widokow. To zaś osobliwsza, że oyciec iego tenże sam urząd i z takąż władzą posiadał, na który on, tak iak gdyby na dziedzictwo, spokojnie nastąpił.

Maratowie są nypierwszymi mieszkańcami półwyspu Indyi; przy zdobyciu iey przez mihometańskich Tatarow, schronili się w gory, które do tego czasu zamieszkują. Lud ten wyrzekł się wszelkich rękodziół, dla za-

trudnienia się iedynie wojną, i nigdy nadziei nie tracił odzyskania swego kraju, a nade wszystko zamiaru zemszczenia się na swoich zdobywcach; stąd ustawicznie wpadał do mogolskiego państwa i niespokoił go. Aurengzeb, gdyby go śmierć nie była zaskoczyła, iuz był na punkcie wytepienia ich zupełnie; lecz ieden z iego synow uwikłiony radą swych ministrów i wodzow, uratował ten narod przez swoją nieczynność. Zamiarem tych radcow było, aby zachować przeciwwagę siły cesarskiej, a przez to ziednać sobie udworu więcej powagi i podległości, niż większą niepodległość.

Takim sposobem odzyskali Maratowie pod następcami Aurengzeba powoli znowu swoje siły i niestychaną przewagę w państwie czynili: oderwali od niego wielkie i piękne prowincye i do swych kraioiw wcielili. Nakoniec umieli korzystać z słabości cesarskiego dworu, wymogli na nim osobliwsze i na całym świecie niestychane prawo, to iest: że mogli czwartą część dochodow całego Indostanu dla siebie pobierać. Wzięli to za wynadgodzenie szkod, poczynionych im przez zdobycie ich kraju przez mogolskich Tatarow, i na tem fundamencie tego żądali.

Mogolskie państwo nie miało groźniejszego sąsiada nad Persyą; lecz ta ustawicznie wojną z Turkami zaprzątiona, a prawie nigdy dobrym rządem nie będąc obdarzona, zostawiła Indostan w spokojności, wyląwszy niektóre napady na granice Kandaharu.

Interes Mogolskich Cesarzow i Persow wcale był oddzielny; a lubo pierwsi zawsze nadzwyczajnie uzbroieni byli, i nawet na

czele wojska się znajdowali, działo się to jednak tylko dla utrzymania swych pogańskich i mahometańskich poddanych w podległości i wierności. Nadto konfitycya państwa wkładała na Cesarzów obowiązek czynnego życia i czuwania ustawicznie na wszystkiej odnogi rządu; naymniejsza w tey mierze opieszałość pociągała za sobą nieład w interesach.

Mohametkhan był pierwszym, który się odważył oddalić od tego planu, któren ieden z jego naywiększych poprzedników za konieczny uznał; lecz wkrótce mutiał tego załowca. Nieszczęśliwy koniec panowania tego Monarchy, zniszczył to państwo podobno na zawsze, i można powiedzieć, iż gdyby nie wewnętrzne kłotnie, które Persyą niszczą, Indostan byłby już łupem nowego zdobywcy. Tym czasem lubo Cesarz nie ma zewnętrznych nieprzyjaciół, znajduje ich iednak wewnątrz w własnych swoich poddanych. Nikczemne postępowanie ostatnich z panującymi, wyległo w państwie pięciorakich wewnętrznych nieprzyjaciół, daleko gorszych i niebezpieczniejszych od zewnętrznych.

Pierwszemi są Maratowie, o których dopiero mowiliśmy.—Drugimi Rajaputowie, potomkowie dawnych Indyjanów, z którymi Alexander W. walczył. Byli oni także przez Mogolskich zwycięzców z swych krajów wygnani, i musieli się w góry schronić w środku samego Indostanu. Do dziś dnia zachowali swoy wojowniczy charakter, który im starożytni przypisują. Tym czasem nie są tak niebezpiecznemi jak Maratowie, ponieważ nie

są z sobą zgodni; iednak przez ustawiczne napady podkopują i wycieńczają państwo.—Trzeciemi Patanowie, lud tatarskiego pokolenia, mieszkający na granicach Persyi ku Kandaharowi. Jest to w całej Azyi naymniejszy i naywaleczniejszy lud; mieszka pod górą Imanu, odnodze Kaukazu, i rozszerzył się w tey części Indostanu, którą pięciu rzekami nazywają. Teraz składają krolestwo Porus. Patanowie byli poddanymi państwa i Cesarz nie miał lepszych nad nich żołnierzy, osobliwie co do iazdy; lecz naczelnicy ich zbuntowali się; niektórzy z nich weszli nawet na żołąd indyjskich Xiążąt, aż nakoniec Khan, czyli zwierzchnik Patanów na czele 100,000 iazdy zdobył i złupił stolicę cesarstwa Dehli.—Czwartemi Rajah i inni wielcy wazalowie państwa. Xiążęta te wyznają ieszcze dawną indyjską religią; byli przez Mogolskich zdobywców z naycelniejszych praw samowładności wyzutemi; ale żadney nie zaspali chwili dla odzyskania ich znówu.—Piątymi Subahowie, którzy jako bezpośrednio poddani cesarscy, od którego biorą moc i znaczenie, powinni być naypierwszemi obrońcami tronu; lecz przeciwnie, i oni korzystali z powszechnego zamieszania dla stania się udzielnemi. Mohametkhan wyprowadził przeciw Krolowi Perskiemu licznieszą armią, niżeli Daryusz przeciw Alexandrowi; ale większa część wodzów zaczęła być nieczynną i dała się innym magnatom uwieść.

(Reszta potem.)

## D O N I E S I E N I A .

Magistrat Miasta cyrkularnego Końskich ninieszym obwiesza, iż na rządanie żyda tuteyszego Moska Kacza kamienica tuteyszego mieszczana Andrzeja Rudyga sub Nr. con. 134 w ulicy Piotrkowskiej leżąca z wszelkim zabudowaniem, która jest otaxowana na 18000 zł. pol. na zaspokojenie długu 1215 zł. pol. w drodze eksekucyi na dwóch pierwszych terminach przez publiczną licytacją sprzedaną niezostała, do sprzedarzy teyże dzień 13 Września godzinę 10 z rana wyznacza. Którego dnia mający chęć kupienia mają na ratuszu tuteyszym stanąć, którym przed zaczęciem teyże licytacyi kondycye ogłoszone zostaną.

Z Rady Magistratualney Konieckiey dnia 17 Augustu 1803.

(L.S.) Jan Zaborowski, Burmistr.

Kołodziejski Kun.

Drukarnia Lubelska czyni wiadomo, iż Tom pierwszy Dykcyonarzy Niemiecko-Polskiego, już z pod prasły wyszedł, przeto ci JJPP. Prenumeranci, którzy ju X. Józefa Walewskiego prefekta teyże Drukarni prenumerowali mają się dla odebrania tey części dzieła zgłosić. Otrzęga przytym taż Drukarnia iż ci prenumeranci, którzy u samego Autora ś. p. X. Karola Winklera swoię prenumeratę zapisać kazali; żadney pretensyi mieć do odebrania nie mogą, ponieważ po śmierci Autora to dzieło za upadłe ogłoszonym zostało; Drukarnia iedynie na swoy koszt kontynuować i w krótkim czasie ukończyć go przedsięwzięta. Dzieło to nie

inż na dwa Tomy lecz na trzy rozkrojone będzie, i każdy Tom osobna na wodnym papierze zł. pol. 6 a zaś na klejowym zł. pol. 8 kosztuje. JJPP. Księgarze z odtrąceniem przyzwoitego procentu nabywać będą mogli.

Człowiek posiadający wiadomości w polityce, wojskowości i gospodarstwie, jako też inne nabyte w podróżach po różnych krajach; umiejący języki włoski, francuzki i niemiecki; mający oraz świadectwa uczciwości i dobrego charakteru, życzyłby sobie być gdzie za domowego przyjaciela umieszczonym i stać się temu domowi użytecznym. Jest także w stanie dać dorostem młodemu kawalerom potrzebne nauki i ich uformować. Ktoby sobie życzył umieścić go u siebie, dopyta się o niego w Wiedniu u P. Kozderka buchhaltera i agenta, mieszkającego na Kolmarku pod Nr. 268 na Seim piętrze na tyle.

W kamienicy moiej na Kaźmierzu przy Krakowie znajduje się znowu świeża Nowolubowiańska Woda każdego czasu do dostania.

*J. G. Windischbauer.*

Ponieważ następujące dochody miał w tym cyrkule położonych mianowicie:

*W Krasnostawie.* 1) Dnia 2 i 30 Sierpnia t.r. propinacya mieyska, i prawo palenia gorzałki. 2) Opłata mieyska od wina. 3) Opłata konsumpcyjna od piwa i miodu. 4) Strogonowe i targowe.

*W Tarnogórze.* 5) Dnia 31 propinacya mieyska gorzałczana, piwna, i miodowa z prawem robienia tychże trunków.

*W Dubience.* 6) Także 31 Sierpnia propinacya gorzałczana, piwna, i miodowa; nakoniec.

*W Chełmie.* 7) 2 Września propinacya gorzałczana, piwna i miodowa na rok jeden od 1 Listopada 1803 do ostatniego Października 1804. Najwięcej ofiarującemu w dzierżawę puszczona, i cena fiskalna w następnych ilościach podana będzie, iako to:

Od pierwszego dochodu	. 1224 ryń.	—	—	piątego	—	. . .	420 —	—
— drugiego	— . . .	41 —	45 kr.	— szóstego	— . . .	. . .	956 —	30 kr.
— trzeciego	— . . .	376 —	15 kr.	— siódmego	— . . .	. . .	809 —	30 kr.
— czwartego	— . . .	118 —	43 kr.	—				

Przeto się o tym podaje do wiadomości w celu powołania ochotę dzierżawienie mających, ażeby z dziełciosestnym zakładem w miastach powyżey wyszczególnionych stanawszy, dowiedzieli się przed rozpoczęciem licytacji o reszcie warunków dzierżawnych. Dan w Król. urzędzie cyrkularnym Chełmskim d. 2 Sierpnia 1803.

Pod niebytność JW. Starosty Cyrkularnego.

*de Ham, Kommissarz cyrkularny.*

Podaje się do wiadomości, że 30go Sierpnia t.r. z rana o 9tej godzinie propinacya mieyska w Radomiu na 3 lata, od 1go Listopada 1803 do 1go Listopada 1806 w cenie fiskalney 5310 ryń. tużież moflowe że stragami i dwoma sklepami na tenże sam czas w cenie fiskalney 150 ryń. na ratuszu tamteyszym najwięcej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczone zostanie; a zatom ochotę dzierżawienia mający niech dnia powyżey wzmiankowanego staną w mieyscu wyznaczonym, gdzie im przed licytacją reszta warunków dzierżawnych ogłoszona będzie.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Radomskiego na dniu 3 Sierpnia 1803.

*Mandorf, Starosta Cyrkularny.*

C. K. Sądy szlacheckie lubskie Galicyi Zachodniej uwiadomią niniejszym Edykt m. J. Pana Władysława hrabię Branickiego, iż Jozef Zwoliński o wyptucenia summy 1500 zł. pol. do sądów tutejszych przeciw niemu zażobę podał, i pomocy sądowney dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla jego niewiadomego zamieszkania, temu tutejszego sądowego adwokata Pana Chylińskiego za obronę z jego szkodą i niebezpieczeństwem ustanowily, z którym też Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku, prowadzona, i ukończona będzie; napomina się on niniejszym Edyktem aby w 90 dniach do odpowiedzi stawił się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumentu swe oddał, lub innego sobie patrona obrat, i tego sądowi wymienił, oraz tych podług prawa użył kroków, które się do obrony swej Sprawy poży-

tecznemi być zdania, gdyby dowiłem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę, samby  
 obie szkody może jaką sąd wyrokującą przypisać winien był.

Dan w Lublinie d. 13. Kwietnia 1803.

Gołaszewski.

Wrabetz.

Münch.

*Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.  
 Klimaszewski*

Dnia 5 Września r. b. w C. K. Dobr Kameralney Dyrekcyi Niepołomskiej Kancellaryi  
 o godzinie 9 przed południem Pasza Zołądziowa w Niepołomskiej Puszczy z każdej Kwate-  
 ry osobno naywięcey offiarującemu zaarędowna będzie.

*Fiskalna czyli pierwsza wywołaniu Cena wynosi:*

Z Niepołomskiej Kwatery	. . . . .	40	ryń. —
Poszyńskiej i Dziewińskiej	. . . . .	45	— —
Grobleskiej	. . . . .	45 <sup>o</sup>	— —
Gawłowskiej	. . . . .	5	— —
Bratucińskiej i Bogucińskiej	. . . . .	7	— —

Oprocz tego obowiązany będzie Dzierżawca Zołędzi do siania zdatney za gotową od  
 korca każdego po 15 kr. zapłatą od zbierania, do rąk kwatery niftrza oddadź iako to:

Z Niepołomskiej kwatery	. . . . .	korcy	5.
Poszyńskiej i Dziewińskiej	. . . . .	—	5.
Grobleskiej	. . . . .	—	100.
Gawłowskiej	. . . . .	—	1.
Bratucińskiej i Bogucickiej	. . . . .	—	1.

Każdy do arędy dążący powinien totą część fiskalney ceny na zstaw przy licytacyi  
 w gotowiznie złożyć, oprocz tego zaraz po licytacyi połowę arendownay raty do tuteyszey  
 kassy, a zaś drugą połowę d. 15 Października r. b. złożyć, także dla pewności wyniknąć  
 mogącey szkody w lesie, gotową lub też fidejuszoryczną kaucyą złożyć będzie powinien.

Naywięcey dający odbierze wolność paszenia w puszczy własnego lub też cudzego nie  
 rogatego bydła od d. 15 Września aż do ostatniego Listopada r. b. w naznaczonych miejscach  
 paść, iednak za wszystkie szkody musi naywięcey dający ze swą kaucyą ręczyć.

Dan w Niepołomicach dnia 16 Sierpnia 1803.

*Krommer.*

Każdemu wiadomo się czyni, że następujące ze strony medycznej aprobowa-  
 ne pożyteczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JP. Tenleyre na ulicy Brackiej  
 Nr. 250 na drugim piętrze bezpłatnie danej karty ze sposobem używania, i prętką usługę za  
 pomierną cenę dostać można.

- 1) Geneński spirytus, który starym i żółtym perłom przezroczystość i białość nadaie,  
 iak też i przeszłą naturalną ładność przywraca.
- 2) Geneński spirytus, i gaceczki, służą dla wywabiania plamow z iedwabnych rzeczy  
 iakoteż i bawetnianych w rożnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
- 3) Do Damskiej Toaletty dla otrzymania rąk białości i delikatności, także ust czystości.
- 4) Woda skuteczna na wyrzucanie rożnych krośł albo pian, po twarzy, i na otrzymanie  
 naturalney czystości, delikatności, i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele wła-  
 sności i skutków w sobie zamykająca.
- 5) Geneński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podróżnych się robi.
- 6) Spirytus włosy czarno farbi.
- 7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczury giną.
- 8) Proszek dla odgniotkow na stopach, który bez najmniejszego uczucia bólu skutkuje.
- 9) Proszek do chędożenia sukni złotem lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny,  
 iż po wychędożeniu iak nowe wyglądają.
- 10) Woda dla zagubienia pluskiew.
- II) Geneński płynny balsam do używania na głęboko wrosłe u nog paznogie, za po-  
 mocą którego też twarda skóra na podszwach z łatwością zdjętą być może.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduie się drugi dodatek.)

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 28. Sierpnia 1803.

## D O N I E S I E N I A.

Przez Magistrat C. K. Miasta Głównego Krakowa niniejszym publicznie oznajmiam się, że mieyskie myto rogatkowe sposobem publiczney w dniu 5 Września r. b. o godzinie 9 rano w nowym magistratualnym pomieszkaniu odbywać się mający licytacyi na rok jeden to jest od dnia 1 Listopada r. b. do końca Października roku 1804 w arędę z warunkami następującemi wypuszczone zostanie.

Pierwsze Cena fiskalna na to mieyskie myto rogatkowe na 24017 ryń tym sposobem postanawia się, że owi którzy najwięcej dawać będą arędę otrzyma, i obowiązany zostanie w tym przypadku gdyby od tej najwięcej ofiarowanej kwoty odstąpił i potym powtornie zalicytowanie tego podatku nastąpiło oprócz utracenia to procentowego wadium 2401 ryń. 40 kr. także równie wszelki uszczerbek któryby przez powtorną licytacyą zmniejszenie się aredowego kwantum wypadło wszelką i inną udowodnioną szkodę bez sprzeciwienia się powrócić.

Drugie. Powinien będzie arędator od czystego zysku zaarendowanego dochodu rogatkowego myta w przypadku gdyby ten zysk większy iak aredowa kwota okazał się, po wytrąceniu w tym tylko razie dozwolonych administracyjnych wydatków w kwocie 3,666 ryń. 40 kr. jednę połowę do kasy mieyskiej złożyć i na ten koniec co dopobierania tego dochodu na mocy eksytującej Taryfły podług już wyprowadzonego sposobu rachunkow czynienia, rachunek porządny, cingnąć i takowy złożyć, nie mniej Krakowskiemu magistratowi przegładania tych rachunkow iak często tegoż potrzeba będzie, dozwolic.

Trzecie. Kwantum arędowne w ratach miesięcznych przedktem na dniu I każdego miesiąca do Krakowskiej kasy mieyskiej płacić ma, inaczej bowiem arędator gdyby zapłata naydalej w dniach 3ch nienastąpiła eksekucyi oczekiwać powinien, kiedyby zaś złożenie arędownego kwantum aż do 15. dnia skutecznione nie było, sekwestracyi swey kaucyi i oddalenia tego w drodze polityczney od arendy spodziewać się ma.

Czwarte. W dniach 14 po nastąpionym doręczeniu kontraktu kaucyą dwóch miesięczney aredowney kwocie wyrownywaiącą w gotowości albo sposobem bankowych papierow albi-  
tez fideiulloryczney tym pewniey złożyć, gdy inaczej przed złożeniem tej kaucyi w poladanie aredy przypuszczony niezostanie.

Piąte. Do tej aredy żaden żyd dopuszczony nie będzie, ani też od arędatora żyd do wspólney aredy przypuszczony byź nie może.

Szoste. Kaźden zaarendowania tego rogatkowego myta zyczący sobie ma się w wadium 2401 ryń. 40 kr. zaopatrzyć takowe przed zalicytowaniem w komislyi licytacyjney złożyć które dopiero ten który najwięcej dający pozostanie, do kaucyi wrachować może; inszym zaś licytantom zaraz po skutecznionej licytacyi powroczone będzie, dalsze warunki kontraktowne kaźdodziennie w tutejszym magistracie przeyrzane byź mogą. Wszyscy zatym zyczący sobie tej aredy w mieyscu i czasie wyżej rzezczonym znajdować się mają.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Głównego Krakowa.

Dnia 2. Sierpnia 1803.

Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej PP. Piotrowi i Justynie Szymońskim, Janowi Kańskiemu na mocy prawa Cesslyi Xiążąt Lubomirskich, Antoniemu Szatkowskiemu, Kasprowi Duszeniowi, Jozefowi i Elzbiecie Jezierskim, Stanisławowi Umiańskiemu, Nosarzewskiemu, Łukaszowi Bartolofiewiczowi, Paszewskiemu i żydowi Nakomka, iako wię-

rzycielom Mikołaja Piaskowskiego, na Dobrach Brzeście, iako też Ludzina i Rudki kollokowanym, których miejsce mieszkania nie jest wiadome, Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że C. K. Urząd Fiskalny imieniem Kościoła parafialnego w Janowicach i imieniem Konwentow Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie, na dniu 19 r. b. o zadekretowanie licytacji Dobr rzeczonych czyli raczey o podniesienie konkursu próżbę podał. Gdy zaś wierzycielom na Dobrach tychże razem kollokowanym, exdywizyi Dóbr może życzącym sobie, podług Naywyższego dekretu Nadwornego dobrodzieystwo służy, iż C. K. Urząd Fiskalny w summach pretendowanych zaspokoić, a w ten sposób przy Dobrach utrzymać się mogą; do rozstrzygnięcia przeto kwestyi, czy żądana licytacja Dóbr i podniesienie konkursu ma miejsce lub nie? termin na dzień 14 Września r. b. na godzinę 9 zrana naznacza się, i wierzyciele wyżej wzmiankowani tym Edyktem wzywają się: ażeby na tym terminie albo osobiście albo przez pełnomocnikow specjalną plenipotencyą opatrzonych stanęli, i przed kommissyą w tey mierze odprawiać się mającą oświadczyli: czyli C. K. Urząd Fiskalny w sumach kollokowanych, iako to: *Iwszey* 10,920 zł. pol. 25 gro. — *agiey*. 612 zł. pol. 19 gro. Kościołowi Janowieckiemu własnych, iako też w summie 1933 zł. pol. konwentowi Zakonnic Karmelitanek Lubelskich, tudzież w summie 1313 zł. pol. Konwentowi Zakonnic Benedyktynek u S. Krzyża tu w Krakowie należących, się zaspokoić są gotowi; a w przypadku, gdyby go zaspokoić chcieli, żeby go zaraz w gotowiznie zaspokoili; gdyż jnaczey stosownie do iego żądania konkurs podniesiony i podług praw exyistujących pertraktowany będzie. Wreszcie wierzycielom przerzeczonym zastępca oraz w osobie adwokata P. Wolickiego pod dniem dzisiejszym ustanawia się, z tym danym mu zleceniem: ażeby o ich mieszkaniu starał się dowiedzieć, potrzebne z niemi uczynił porozumienie czyli znieśnienie się, i na terminie wspomnianym stanął. O czym wierzyciele Edyktem niniejszym u władząmią się z tym dodatkiem: żeby zastępcy ustanowionemu potrzebną dali informacyą.

W Krakowie d. 11. Czerwca 1803.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.*

*Karol de Reinheim.*

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.  
Elsner.

Rozporządzenie Cesarско - Krolewskiego Gubernium Galicyi Zachodniej.

O sprowadzeniu zagranicznej Cyny i po wywieszeniu od niey Cła.

Cesar Jęgomość raczył naywyższym nadwornym Dekretem pod dniem 9 przeszłego miesiąca Maja postanowić, ażeby sprowadzanie zagranicznej Cyny tylko przez zwyczajne komory pograniczno-kommercyonalne, tudzież rozwożenie iey na handel otwarty pozwolone, a cło od sprowadzania zagranicznej cyny w celney taryffie 1783 roku po ryń 4 kr. 30 od centnara postanowione, tak dla C. K. Dyrekeyi sprzedażowey produktów gornicznych, iako też dla prywatnych i kupcow po ryń 5 od centnara wyznaczone zostało. — Co się każdemu do wiadomości podaie. — Dan w Krakowie 10 Czerwca 1803.

*Jozef de Urmenyi, krajowy Gubernator.*

*Jan de Platzer.*

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmia tym Edyktem P. Wincentemu Duninowi Ruchowskiemu: że P. P. Antoni i Maryanna Szymonsey małżonkowie u Sądow tych — o zapłaceniu sumy 2000 zł. pol. i 18 czer. złr. z prowizyami, tudzież kwoty 268 zł. pol. 24 gro. — żądobę na niego podali i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie P. obżertowany zostnie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych inaydzie się, onemż adwokata tuteyszego P. Kaspra Męciszewskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisany, rozpoznany się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołtym to jest: d. 21 Września r. b. o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swoy obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogod-

ność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać  
być winion.

Józef de Nikorowicz  
Józef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.  
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.  
W Krakowie d. 15. Czerwca 1803.  
Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiałą niniejszym, iż się w  
tutejszym Sądowym depozycie summy mały krydalney Jana hrabiego Potockiego znajdują,  
i te za bezpieczną hypoteką, opłaceniem po 5 od 100 prowizyi oraz półrocznym wypowie-  
dzeniem, komukolwiek bądź, czy to wierzytelowi teyże krydy lub komu innemu pożyczone  
będą; dla tego wszyscy, którzyby sobie życzyli, aby te pieniądze u nich lokowane były, do  
tutejszych Sądów w tey mierze zgłosić się mają.

Gołajzewski.  
Purtscher.  
Münch.

Z Rady C. K. Sąd. Szlach. Lubel. Galicyi Zachodniej  
Dan w Lublinie 23. Lutego 1803.  
Sahaneck.

Na dniu 20 Septembra r. b. zaaręduie się przez publiczne licytacye w Niepołomskiej  
dyrekcyi kancelaryi Przewoz na rzecze Rawie przy Damianicach więcy dającym na dwa ie-  
dno po drugim następujące lata, ośm miesięcy, i dni trzynaście, to jest od 14 Sebr. 1804, a-  
że do ostatniego Sbra 1807.

Cena fiskalna jest . . . . . 61 zł. ryb. 15 kr.

Ochotę mające aredowania, zapraszają się na w spomniony dzień i godzinę 9 z rana do kan-  
cellaryi dyrekcyi z tym dokładem, aby kaźden z 10 procentowym wadium, bez którego za-  
den do licytacyi przypuszczony bydź nie może opatrzony był, tudzież czyni się wiadomo,  
że żaden aeraryalny Restancyaryusz, członkiem licytantow bydź nie może i do licytacyi przy-  
puszczony nie będzie.

Niepołomice dnia 19 Julii 1803.  
Krommer.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznawmują tym Edyktem  
Panom Janowi, Ferdynandowi, Xaweremu i Adamowi Bronikowskim, tudzież Ludowice  
z Bronikowskich Ziemiecki, i Wiktoryi z Bronikowskich Mielecki s. p. Adama Bronikow-  
skiego sukcesorom: że Pani Anna z Bronikowskich Ożarówka, Ludowika Chrzastowska i  
Teofila Rożycka u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Adama Kurnatowskiego o za-  
płacenie summy 17,950 zł. pol. 19 groszy z prowizyą i kosztem prawnym wniesionej — za-  
łobę na nich podały, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosily.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie PP. obżałowani zostają, lub czy wcale w  
C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Wolickiego z  
ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten stosownie do ustawy  
sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocznie się i ukończony będzie; oni  
przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest  
dnia 28 Września r. b. o godzinie 9 zrana sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa  
swego dowody, te zasiępcy wyznaczonemu wcześnie przestali, albo nakoniec innego sobie  
patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków pra-  
wa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym  
razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu  
C. K. praw przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.  
Józef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.  
W. Roskoshay.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 22 Czerwca 1803.  
Bubna.

**C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey** oznaymia tym Edyktem Panu Jędrzejowi Kraußowi: że Pan Aloyzy Krauß u sądow tych — o zapłacenie summy 1854 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zостаie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż obżałowanemu adwokata tuteyszego P. Wołlickiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym to jest dnia 6 Września r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

*Józef de Nikorowicz.*

*Józef de Cronenfels S. P. R. K.*

*Brzozad.*

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.  
W Krakowie d. 27. Kwietnia 1803.*

*Sterneck.*

**C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey** oznaymia tyu Edyktem JW. Władysławowi hrabi Branickiemu, że Józef Żwolniski w sprawie zapłacenia summy 145 zł. pol. przeciw niemu żałobę podał i o pomoc sądu dopraszał się.

Gdy zaś sądy te dla iego za granicą mieszkaniemu tuteyszego sądowemu adwokata Stefana Chylińskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisane go dla Galicyi zachodniey prawa rozpocznie się i ukończonym będzie; przeto on niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 12 Września r. b. o godzinie 9 rano sam się stawił i wyznaczonemu obrońcy dokumenta obrony przestał, albo nakoniec innego patrona obrat tego sądom tym wymienił, zgoda środków tych z prawa używał które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzi, gdyby tego nie uczynił i sprawy swey zaniedbał, szkodę stąd może wynikłą samby sobie przypisać był winien.

*W Lublinie dnia 11 Czerwca 1803.*

*Gołaszewski.*

*Wrabetz.*

*Münch.*

*Z Rady C. K. Sądów Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey  
Klimaszewski.*

Trzydziestego Września 1803 będzie w mieście Skalmierzu w tuteyszym cyrkule położonym podług zwyczaju zrana i popołudniu tamteysza Propinacya Mieyska na rok jeden od 1go Listopada 1803 do końca Października 1804 przez publiczną Licytacyą w dzierżawę puszczo-  
na, a za cenę iey fiskalną prowent do tychczasowy 650 rył. podany.

Niech zatem ochotę dzierżawienia mający oprócz Żydow, od tey dzierżawy wyłączonych, na dniu wyżej oznaczonem stanąwszy w Skalmierzu, mają przy sobie 10tą część ceny fiskalney na zakład. Warunki zaś kontraktowe przeyrzec się mogą lub w Magistracie Skalmierskim, lub w tuteyszey C. K. cyrkularney kancelaryi.

*Z C. K. Urzędu cyrkularnego Krakowskiego na dniu 29 Lipca 1803.*

*Baron de Riedheim, starosta cyrkularny.*

**C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey** oznaymia tym Edyktem Xięż-  
ney Annie Sapieżyny, że Pan Jan Rogowski u sądow tych — o rozpoznanie i opisanie granic między dobrami Ruda i Orańsko zakwestyonowanych i o zrobienie Mappy geometryczney — żałobę na nie podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie ona zостаie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Zarzeckiego, z iey szkoda i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym na dzień 24 Września r.

b. przeznaczonym sama stanęła, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody te zastępy wyznaczonemu wcześniej przestała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tu- teyszym wymieniła i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług oplewu C. K. praw przypisać winna była.

*Pod) niebytność JW. Prezesa*

*J. F. Kraus.*

*Joze. de Cronenfels S. P. R. K.*

*Karol de Reinheim.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich (Gall. Zachod.*

*Dan w Krakowie dnia 21. Czerwca 1803.*

*Elsner.*

Kommissya wspólna przez Najjaśniejsze Dwory dwa Cesarские i Krolewsko Pruski do upadłych óciu bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera, wyznaczona.

Ważne przedmioty niektóre Masły JW. Prota Potockiego tyżące się, a ułatwienia potrzebujące, nie dopuścili swey kommissyi zamierzoney (na dzień i święto S. Jana Chrzciela r. b.) ukończyć zupełney dystrybucyi funduszow Masły JW. Prota Potockiego.

Do nieuskutecznienia tey czystej chęci i usiłowania swey Kommissyi, przyczyniło się po części niewnieśienie zupełnie podług terminow oznaczonych, składki w reszcie od Wierzy- cieli Machnowiechich przypadającej.

Lecz kiedy zawady wstrzymujące ukończenie dystrybucyi ułatwione zostały, i po wnie- szeniu części gotowizny w reszcie z składki wynikającej, rachunek z teyże składki pochodzący, do dnia 30 miesiąca Czerwca r. b. ciągnący się, w dniu tymże przez swą kommissyą iest decy- dowany; znajduje się więc bydy w stanie przyśpieszenia požądanej dystrybucyi.

Zajęta przeto dziełem takim, usiłowanie iey uwieczniającym, rozpoczyna ułożenie dy- strybucyi funduszow Masły JW. Prota Potockiego, którą na dzień 15 miesiąca Września roku 1803 ukończyć zamierzyła. Dlaczego obwieszcza wszystkich Wierzyteli Masły JW. Prota Potockiego, ażeby zaczynając od dnia 15 miesiąca Września roku 1803, do dnia 15 miesiąca Grudnia r. t. 1803, w celu odebrania sched wraz z satysfakcyą onymże przeznaczoną, sami przez siebie, lub przez umocowanych pełnomocników do swey kommissyi zgłaszali się, doku- menta oryginalne w Masle JW. Prota Potockiego likwidowane, w moc których satysfakcyia podług sched oznaczona będzie, przy odebraniu onych w administracyi teyże masły składali, bowiem po upłynionym tym czasie, schedy do Rządow i Sądow przyzwoitych wraz z fun- duszami odestane będą, i już żadne zgłoszenie się do swey kommissyi, iako urzędowanie swe kończący przyjęte nie zostanie. Które to obwieszczenie, aby każdego interesowanego doszło wiadomości, takowe do Gazet wszystkich trzech krainow podać, tudzież do Sądow Szlache- ckich Galicyyskich, rządow Gubernialnych Roslyyskich oraz Regencyy Krolewsko-Pruskich, w celu ogłoszenia onego rozestac Kancellaryi swey poleca.

Działo się w Warszawie, na septyi Kommissyi. Dnia 1 Miesiąca Lipca roku 1803.

*Raczyński.*

*(L.S.)*

*W. Lalewicz S. K. B. regent.*

Z strony C. K. Dyrekcyi Kameralnych Dobr Niepołomskiey niniejszym czyni się wia- domo, iż d. 20 Września r. b. o godzinie 9 z rana, w kancelaryi C. K. dyrekcyonalney Nie- połomskiey przez publiczną licytacyą karczma w wsi Damianicach położona na koszta tera- źniejszey arendowney possessorki Franciszki Gołembowskiey iako śamiącej kontrakt, wraz z gruntem do tey karczmy należącym i z 11 korcy, 14 garcy składającym się, na dwa po sobie następujące lata najwyżcey dajacemu w arendowną posseslyą wypuszczona zostanie.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi 250 ryl. 30 kr.

rocznie, którey to fiskalney ceny dziełtą część za wadium czyli zastaw przy licytacyyney kommissyi w gotowiznie złożona bydy powinna. Konkurenci (wyjąwszy Żydow i skarbo- wych dłużników) zechcą się wspomnionego dnia i godziny na wyznaczonym mieyscu znaydo- wać, gdzie im obowiązki kontraktu przed licytacyą w krainowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną. Przytym czyni się wiadomo, że dzierżawcy teyże karczmy wolne będzie sprzedanie siana i owsa. Niepołomice d. 5 Augusti 1803.

*Krommer.*

Per Cæs. Reg. Forum Nobil. Cracov. Gal. Occid. præsentibus notum redditur Rndum: Væntinum Pruski Canonicum Cathedralæ Cracov. die 2 Feb. 1798 Cracoviæ ab intestato fatis cessisse: Quare, qui ad hæreditatem post eundem defunctum relictam jus aliquod successione se habere credunt, hisce citantur, ut jura sua quoad hæreditatem hic Cæs. Reg. Fori Nobilium usque ad 12 Octobr. 1803 documentis fide dignis eo Certius deducant, quo secus ex legitimatis illi, cui lex maxime favebit, hæreditas addicetur, ac extradetur. Datum die 13 Septem: 1800.

*Jos. de Nikorowicz.*

*Jos. de Cronenfels.*

*Roskoschny.*

Ponieważ następujące Arendy w Państwie Makowie z końcem miesiąca Października r. b. kończą się. Zaczynamy te powtórnie na trzy po sobie następujące lata, to jest od dnia 1 Listopada r. b. aż do dnia ostatniego Października 1806 roku zaarendowane zostaną, jako to:

- 1) Karczma w Makowie przy tamtejszym Kościele leżąca, do której żadnych gruntów nie ma, fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi 12 ryń. 30 kr. rocznie.
- 2) Karczma w wsi Ofieki położona, do której 7 korcy gruntu należy, i do tej dzierżawca sam sobie trunek na jedną miłę dowozić powinien, prætium fisci wynosi rocznie 14 ryń. 36 kr.
- 3) Wolne łowienie ryb w rzece Skawie, prætium fisci 22 ryń. 36 kr.
- 4) Wolne szenkowanie Wina i Miodu, w karczmach Makowskiej, Ofieckiej i Sidzińskiej; i nakoniec
- 5) Propinacja Piwa i Wodki wsi kameralnej Sidzina, prætium fisci wynosi 550 ryń.

Licytacya tych wyżey specyfikowanych dwóch Karczm, tudzież wolnego Wina i Miodu wyszynku, także łowienia ryb w rzece Skawie, odprawiona będzie w Kancellaryi Prefektury Makowskiej d. 19 Septembris r. b. o godzinie 9 zrana;—Licytacya zaś Propinacji wsi kameralnej Sidziny, trzymana będzie d. 21 Septembris r. b. w zwyczajnych rannych godzinach w Kancellaryi C. K. cyrkularnego urzędu w Myślenicach.

Konkurencja (wyjąwszy Żydów) zapraszaia się na wspomniane dwa dni godzinie 9 z rana to jest: na d. 19 Septembris r. b. do K. Makowskiej Prefekturalnej Kancellaryi, i 21 Septemb: r. b. do Myślenickiej C. K. cyrkularnej Kancellaryi, którzy zechcą się dziesięć procentowym zastawem (vadum), bez którego nikt do licytacji przypuszczony nie będzie, w gotowiznie zaopatrzyć. — Z Urzędu C. K. Dyrekcji Kameralnych Dobr.

W Niepołomicach d. 13. Augusti 1803.

*Krommer.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajwiają tym Edyktem Panu Franciszkowi Grabiańskiemu: że P. Jozef Jakliński u sądow tych — o odprawienie aktu granicznego na gruncie między Dobrami Lesny, Rysow, Ryczow mały, i Rodaki — żałobę na niego i na C. K. Urząd fiskalny konwentowi OO. Kamedułow Bielańskich jako Dobr Ryczowa małego w Cyrkule Krakowskim Possessorowi asyfluący podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on został lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znajduje się, obemuz adwokata tutejszego P. Hołowkę z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest dnia 15 Października r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie mał prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu weześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

*Jozef de Nikorowicz.*

*Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawater.*

*W. Roskoschny.*

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 9. Lipca 1803.

*Bubna.*

C. K. Sąd Prowincjonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniej.— Wszystkich komu

o tem wiedzieć należy niniejszym Edyktem obwieszcza! Ponieważ Sąd niniejszy na podanie zbiegu wierzycielow do wszystkich Dóbr ruchomych i nieruchomych zmarłego Ignacego Zakrzewskiego w Gallicyi Zachodniej znajdujących się zezwolił. Przeto każdy, któryby do zanieśienia, na przeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwej iakiej pretensyi sądził mieć prawo, powołanie się ażeby aż do d. 15 Października 1803 z swoją pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw adwokatowi Ratyńskiemu zastępcy konkursowey masy do tutejszych Sądów Szlacheckich podał, i w niej nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonym bydź pragnie okazał. Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcej słuchany nie będzie, ci zaś którzyby swoich pretensyą aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego majątku w Gallicyi Zachodniej znajdujacego się na przeciwko wspomnionego dłużnika bez wyjęcia, i na ów czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey masy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomościach iakich Dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do masy winni byli, tenże dług, mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni.

Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika niniejszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora majątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 19 Października 1803 wyznaczona jest, w którym dniu o godzinie 9 przed południem w miejscu tutejszego Sądu stawić się, i podług przepisu § 86 ustawy sądowey zachować się mają; jeżeliby komplanacya z kredytorami dnia tegoż traktować się mająca, do skutku nie przyszła. — Dan w Lublinie dnia 20 Czerwca 1803.

*Gólaszewski.  
Friedenthal.  
Münch.*

*Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniej.  
Klimaszewski.*

Magistrat Miasta C. K. Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż na żądanie prawem przekonywającego P. Alexandra Wegierskiego na zaspokojenie summy 1750 zł. pol. z prowizyą i wydatkami prawnymi, kamienica zmarłego Antoniego Gegenbaura prawem pokonanego na ulicy S. Jana pol. Nr. 432 stojąca ryń 2328 kr. 30 oszacowana dnia 20 Października r. b. o godzinie 3 popołudniu tu w Sądzie sposobem publiczney licytacyi sprzedawana za gotowe pieniądze będzie, każdy więc kupienia oneyże chce mający, opatrzwszy się w 104 części szacunku na zakład, niechaj się w wyznaczonym czasie tu w sądzie znajduie; Wierzyciele zaś prawo zastawu na mający, napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich w czasie licytacyi pilnowali, inaczej na tych, którzyby się pod czas teyże z żądaniai swoimi niezgłosili, ani przeciw kupicielowi tey kamienicy, ani przeciwko teyże samey kamienicy prawa mieć nie będą, ale swego zadosyć uczynienia z szacunku przedaży lub innego dłużnika majątku poszukiwać będą musieli.

*Gollmayer.  
Łodziński.  
Hirschberg.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 15. Lipca 1803.*

*Hohn.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Bugaj, Domaniowizna i Uląski w cyrkule Sandomirskim leżące, Woyciecha Stanirowskiego dziedziczne, w summie 29,340 zł. pol. 20 gr. oszacowane, na żądanie Franciszki Stanirowskiej, w celu pozyskania satysfakcyi summy 15,000 zł. pol. i 3305 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym ewinkowaney, w drodze eksekucyi przez licytacyą publiczną sprzedawane będą, i że termin do tey licytacyi w C. K. sądach tutejszych odbywać się mającey na dzień 29 Października r. b. na godzinę 9 zrana jest naznaczony.

Wszyscy zatym kupna tych dóbr życzący sobie, którzy na dniu rzeczonym znajduwać się mają, uwiadomiał się tutaj o warunkach, pod ktorymi dobra te sprzedawane będą:

Imo Złoży każdy kupujący na kaucyą wadyum dziesiątą część szacunku wynoszące, zdo Powinien będzie kupujący w 4 tygodniach po licytacyi sumnę szacunkową na licy-

acyi podaną do depozytu sądowego złożyć; gdyż inaczej z tego szkodą i jego kosztem nowa licytacja rozpisana będzie; iednakże.

3tio Obowiązany będzie kupujący długi na tych dobrach może ciężące w proporcji ofiarowanej summy szacunkowej na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele przed umowioną może awizacją czyli wypowiedzeniem kapitału zapłaty przyjąć niecheieli.

Wszystcy oraz wierzyciele bezpieczeństwa mający, którzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, do zgłoszenia praw swoich przed, lub w samym licytacji terminie tym Edyktem wzywają się z tym upomnieniem, że inaczej nie inż dobra wspomniane, ale iedynie reszta summy szacunkowej fundusz na satysfakcją ich pretensyi służyć będzie.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1803.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. S. K.

Brzoraq.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.

Sterneck.

Dnia 1 Października r. b. o godzinie 9 z rana w kancelaryi C. K. prefekturalney Jadownickiey użytek z 30 w Jadownickim folwarku znajdujących się krow doynnych, na 3 po sobie następujące lata, to jest od 1 Listopada 1803 do ostatniego Grudnia 1806 roku przez publiczną licytacją naywięcey ofiarującemu w arendę wypuszczony zostanie.

Dążący do tej arendy, (wyiawszy żydow) mają się wyznaczonego dnia i godziny, w wspomnioney Jadownickiey kancelaryi znajdować, i dziesięć procentowym wadium 18 zł. ryń. wynoszącym zaopatrzyć się. Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi od iedney krowy 6 zł. ryń. rocznie kondycye tej arendy przed zaczęciem licytacji zgromadzonym konkurentom w krajowym ięzyku dokładnie przeczytane zostaną, które każdego dnia w kancelaryi prefekturalney Jadownickiey przezytać można.

Z Urzędu. C. K. Direkcyi: kameralney Niepołomskiej.

W Niepołomicach dnia 16. Augusti 1803.

Krammer.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem P. Stanisławowi Pieniążkowi: że żyd Gimpel Litmannowicz u sądow tych — o danie komornikowi Winnickiemu potrzebnego zlecenia, ażeby dekret k. blokacyjny w krydzie Mikołaja Piaskowskiego na dobrach Łagowie exekwował — żądobę na niego podać, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mają wiadomości gdzie on zostanie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż P. Stanisławowi Pieniążkowi adwokat tutejszego P. Urbanckiego, z tego szkodą i jego kosztem zastępca postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dzieziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 18 Października r. b. gdzie proces oralny w tej sprawie afsumowany będzie, sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług, opiewu. C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz,

Jozef de Cronenfels S. P. R. K.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Galicyi Zachodniej

W Krakowie d. 16 Lipca 1803 roku.

Sterneck.

Wezwanie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia Żyda Laysera Besenstyla, z wioski nad rzeką Pilicą leżącej Inowłodz zwanej do Dominium Gielzowa w Cyrkule Końskim należącej, za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa.

W Krakowie d. 28 Czerwca 1803.

Sedlmitzki.